

Zależność relacji między pozytywnymi i negatywnymi emocjami od poziomu rozwoju podmiotowego jednostki

Aleksander A. Gorbatkow*

Instytut Pedagogiki i Psychologii, Akademia Świętokrzyska, Kielce

EFFICIENCY AS A MODERATOR OF CORRELATIONS BETWEEN POSITIVE AND NEGATIVE EMOTIONS

In some reports the data on the dependence of linear correlations between positive and negative emotions on the level of performance of activity are received. The basic types of this dependence are as follows: inverse, direct and nonmonotonic (direct- inverse-direct). Two models are proposed for integration and explanation of these data. The U-model is based on the form of curves of dynamics of positive and negative emotions during the increasing level of performance. The W-model is based on the curves of dynamics of emotional ambivalence and emotional balance during the increasing level of performance. In this study, the same empirical data, appropriate to this hypothesis have been received. The participants (181 village, small and big city final class students of a primary school, aged 13-16 years) completed the two-dimensional version of the Beck Hopelessness Scale. The dependence of the correlations between opposite emotions on the level of performance (academic achievement) is: quadratic (U-shaped) in a sample of female and negative linear in a sample of male. The generalization and limitation of the findings is discussed.

WPROWADZENIE: RODZAJE RELACJI MIĘDZY POZYTYWNYMI I NEGATYWNYMI EMOCJAMI

„Sprzecznymi ze sobą mogą być tylko pojęcia intelektualne ... Mówimy, że cierpienie jest przeciwstawne zadowoleniu; tylko wyrażamy się w ten sposób, – nie są przeciwstawne, są po prostu różne” – sto lat temu pisał Ribot (1906, s. 51). Po kilkudziesięciu latach pojawiły się pierwsze szczegółowe analizy teoretyczne, poglądy, koncepcje (Atkinson, 1964; Gray, 1973, 1981; Herzberg, 1966; Izard, 1977; Lazarus, 1975; Makarenko, 1980; Maslow, 1954; Obuchowski, 1970; Simonov, 1970) bezpośrednio lub pośrednio uzasadniające oraz rozwijające ideę o względnej wzajemnej niezależności pozytywnych i negatywnych emocji. W latach 60. zrealizowano również pierwsze badania empiryczne, których wyniki w

sposób ilościowy (analiza korelacyjna, analiza czynnikowa) potwierdzały to wyobrażenie (Bradburn, 1969; Kaplan, Pokorny, 1969; Nowlis, 1965). W następnych dziesięcioleciach o takich rezultatach informowano coraz częściej. Dotyczą one nie tylko bezpośrednich relacji między pozytywnymi i negatywnymi emocjami (Diener, Emmons, 1985; Gorbatkow, 1981; Lorr, Shea, 1979; Watson, Tellegen, 1985; Warr i in., 1983; Wojciszke, Banaśkiewicz, 1989), lecz również różnych przejawów tzw. pozytywno-negatywnej asymetrii (por. Czapiński, 1985, 1988; Frijda, 1988; Gorbatkow, 1981; Peeters, 1971; Skowronski, Carlston, 1989) w tym odmiennych związków „przeciwstawnych” emocji z innymi zmiennymi: powodzeniem i niepowodzeniem przy zdawaniu egzaminów (Goldstein, Strube, 1994), porą dnia (Watson i in., 1999), rodzajem wykonywanych czynności (Herzberg i in., 1993), cechami osobowości (Bradburn, 1969; Larsen, Ketelaar, 1991) itd. Po pewnym czasie pogląd o wzajemnej niezależności pozytywnych i negatywnych emocji stał się bardzo popularny w środowisku psychologicznym (por. Green

* Korespondencję dotyczącą artykułu można kierować na adres: Aleksander Gorbatkow, Instytut Pedagogiki i Psychologii, Akademia Świętokrzyska, ul. Krakowska 11, 25-029 Kielce. e-mail: a.gorbatkow@pu.kielce.pl

i in., 1993²), co nie znaczy jednak, że ma większe poparcie ze strony empirii niż wyobrażenie tradycyjne, ujmujące dodatnie i ujemne emocje jako przeciwstawne (recyprokalne, bipolarne) wobec siebie (Russell, 1979; Russell, Carroll, 1999). Zwolennicy tego ostatniego wkładają dużo wysiłków, by udowodnić, iż dane, którymi dysponują ich oponenti obciążone są sporymi błędami metodologicznymi (por. np. Green i in., 1993). I chociaż jak na razie poszukiwania prowadzone są raczej na zasadzie „albo ... albo”, to poglądy obu stron dyskusji stopniowo się zблиżają do siebie. Sprzyja temu procesowi, jak można sądzić, fakt, iż mimo znacznego zróżnicowania większość znanych danych empirycznych „zajmuje stanowisko” w pewnym sensie kompromisowe. Zarówno w meta-analizach badaczy specjalizujących się w tym problemie (por. Green i in., 1993; Russell, Carroll, 1999; Tellegen i in., 1999b), jak i w tekstach encyklopedycznych (por. np., Frijda, 2000), których autorzy z założenia mają postawę w miarę bezstronną, w charakterze typowej (mediany czy średniej) podaje się ujemną korelację między pozytywnymi i negatywnymi emocjami rzędu .5 – wartość, która według niektórych znanych opinii jest pewną granicą między merytoryczną zależnością a niezależnością dwóch dowolnych wymiarów osobowości (czynniki osobne, lecz skorelowane, czyli ukośny układ czynników) (Cattell, 1978).

Poza recyprokalną (ujemną) zależnością oraz niezależnością, trzeci teoretycznie możliwy rodzaj relacji między emocjami pozytywnymi i negatywnymi – to współwystępowanie. W niektórych badaniach zostały wykryte dodatnie korelacje między tymi zmiennymi w zakresie siły reakcji dzieci na pozytywną i negatywną stymulację (LaGasse i in., 1989), typowej dla jednostki intensywności (por. Larsen, Diener, 1987; Schimmack, Diener, 1997; Schimmack i in., 2000) oraz częstotliwości (Schimmack, Diener, 1997; Schimmack i in., 2000) doświadczeń afektywnych o różnych znakach, dodatnich i ujemnych przeżyć związanych z inną osobą (Wojciszke, Banaśkiewicz, 1989), pozytywnej a negatywnej postawy wobec obrazów artystycznych (Ito i in., 1998) itd. Trzeba jednak przyznać, że dane tego typu raczej rzadko spotyka się w literaturze przedmiotu, a otrzymywane korelacje są na ogół dosyć słabe.

Formułowane są koncepcje, odwołujące się do różnorodnych moderatorów, oddziaływanie których sprawia, że w różnych przypadkach (próbkach) występują różne rodzaje zależności między omawianymi zmiennymi. Wśród tych moderatorów wymienia się między innymi różne parametry emocji, jak np. długość (Diener,

Emmons, 1985); intensywność (Diener, Iran-Nejad, 1986; też Watson, 1988); częstotliwość – intensywność (Diener i in., 1985); częstotliwość – długotrwałość (Schimmack i in., 2000) itd. Pewien wpływ na interkorelacje „przeciwstawnych” emocji mogą mieć także osobliwości metod ich pomiaru, takie jak ilość pozycji skali pomiarowej, treść pytań, format odpowiedzi itd. (Brenner, 1975; Warr i in., 1983; Watson, 1988).

Jednym z najbardziej perspektywicznych w aspekcie teoretycznym wydaje się rozpatrywanie omawianego problemu w kontekście analizy dymensjonalnej struktury emocji. Zaproponowano kilka modeli o pewnych wspólnych cechach (por. Yik i in., 1999), które integrują w sobie dwie pary ortogonalnych wymiarów. Pierwsza para to wymiar pobudzenia (aktywacji, zaangażowania itp.) i wymiar wartościowości (*valence*) czy przyjemności-nieprzyjemności. Druga para to wymiar pozytywności (czy wymiar pozytywnych emocji) i wymiar negatywności (czy wymiar negatywnych emocji). Jedna grupa badaczy (Russell, 1980; Russell, Feldman Barrett, 1999) traktuje dodatnie i ujemne emocje jako wykluczające się nawzajem, uznając za podstawową pierwszą parę wymiarów – wartościowość i aktywację. Druga grupa (Watson, Tellegen, 1985; Watson i in., 1999) propaguje koncepcję o relatywnej niezależności pozytywnych i negatywnych emocji, traktując je jako osobne wymiary, ważniejsze od pierwszej pary wymiarów. Merytorycznie podobny kierunek poszukiwań realizuje jeszcze inna grupa badaczy (Cacioppo, Berntson, 1994; Cacioppo i in., 1999), która w oparciu o koncepcję przestrzeni ewaluatywnej postuluje możliwość wystąpienia zarówno ujemnych (recyprokalność), jak i dodatnich (koaktywność) stosunków między zmiennymi pozytywnej i negatywnej afektywnej aktywacji. Podjęte zostały również inne – „niedymensjonalne” – próby teoretycznego ujęcia problemu. Tellegen i in. (1999a) np. opracowali model hierarchiczny, zgodnie z którym na pewnym ogólnym poziomie dodatnie i ujemne emocje znajdują się w stosunkach recyprokalnych, na mniej zaś ogólnych poziomach hierarchii mogą występować jako względnie niezależne od siebie.

Wyodrębnione w przeglądzie różne rodzaje stosunków wzajemnych emocji pozytywnych i negatywnych, z których każdy wydaje się prawdopodobny i w mniejszym lub większym stopniu jest poparty danymi empirycznymi, stawiają zadanie opracowania modelu, który by nie tylko uwzględnił te wszystkie przypadki, lecz również był w stanie wyjaśnić fakt iż empirycznie nierównoważności, polegającej na tym, iż przypadki recyprokalnych stosunków (o średnim natężeniu) spotyka się najczęściej w literaturze, przypadek statystycznej niezależności spotyka się rzadziej³, a o przypadkach

² Autorzy tej pracy wyliczyli, iż przynajmniej w 193 badaniach empirycznych, przeprowadzonych między rokiem 1987 a 1991 pozytywne i negatywne emocje mierzono jako osobne wymiary. Poza tym w wielu badaniach i praktyce klinicznej traktowano je nie tylko jako osobne, lecz jako ortogonalne wymiary.

³ Przy tym pewna część przypadków statystycznej niezależności kryje w sobie błędy pomiaru (Green i in., 1993) albo ma słabszą wyrazistość w wyniku nieodmówień definicyjnych, kiedy to nie akcentuje się różnicy w stosowaniu pojęcia „niezależność” w analizie czynnikowej i analizie korelacyjnej.

dotadniej współzależności wspominają jedynie nieliczni badacze.

RODZAJE ZALEŻNOŚCI RELACJI MIĘDZY POZYTYWNYMI I NEGATYWNYMI EMOCJAMI OD POZIOMU ROZWOJU PODMIOTOWEGO JEDNOSTKI

W literaturze przedmiotu można spotkać dane sugerujące, iż w tej problematyce owocnym z punktu widzenia wyjaśniająco-integracyjnego może okazać się podejście, akcentujące zależność relacji między dodatnimi a ujemnymi emocjami od działalności, z którą one merytorycznie są związane, rozpatrywanej w aspekcie rozwojowym. Chodzi o spojrzenie na struktury afektywne jako zdeterminowane przez stadia (poziomy) rozwoju owej działalności, czy przez stadia (poziomy) rozwoju jednostki jako jej podmiotu⁴. Z dwóch tradycyjnie wyodrębnianych aspektów rozwoju – ilościowego i jakościowego – ograniczę się tu do pierwszego, który dla celów niniejszej pracy można moim zdaniem skonkretyzować w następujących pojęciach. Jednym z podstawowych i najczęściej stosowanych wskaźników poziomu rozwoju podmiotowego jest skuteczność jednostki (mierzona np. w przypadku czynności poznawczych czy zawodowych za pomocą testów inteligencji, wiadomości, osiągnięć czy ocen sędziów kompetentnych – nauczycieli, przelozonych itp.) oraz inne czynniki, składające się razem na jej potencjał podmiotowy – wyznacznik-korelat sprawności jednostki w zakresie danych czynności⁵. Potencjał podmiotowy jednostki może być scharakteryzowany za pomocą następujących, często stosowanych w różnych nurtach psychologii pojęć. Takie pojęcia, jak: prawdopodobieństwo osiągnięcia celu, poziom kontroli nad sytuacją funkcjonowania czy stopień rozwoju odpowiednich struktur poznawczych itp. cechuje dodatni związek ze sprawnością jednostki. Inne pojęcia, takie jak: poziom

trudności czynności dla jednostki, poziom rozbieżności między potrzebną a posiadaną informacją (wiedzą, nawykami itp.), poziom niezgodności między posiadaną a napływającą informacją (dysonans poznawczy, nowość itp.), poziom niepewności, zaskoczenia wobec elementów rzeczywistości, związanych z daną aktywnością, poziom rozbieżności między istniejącą a potrzebną sytuacją itp. cechuje ujemny związek ze sprawnością jednostki⁶. Bardziej pośredni związek ze skutecznością i potencjałem podmiotowym jednostki mają zmienne behawioralne, takie jak słynna „ilość prób”, czy częstotliwość kontaktów podmiotu z przedmiotem, stopień zróżnicowania tych kontaktów itd. Takie, rozszerzające treść zmiennej niezależnej, zabieg stwarza możliwość sięgnięcia po wiedzę, zdobytą w ramach koncepcji, dla których przytoczone czy podobne do nich pojęcia występują jako podstawowe. Zależność relacji między pozytywnymi a negatywnymi emocjami od poziomu rozwoju podmiotowego jednostki (czy od wspomnianych przed chwilą jego merytorycznych „korelatów”), w przedstawionych w literaturze koncepcjach i danych empirycznych występuje w omawianych niżej odmianach: dodatniej, ujemnej i niemonotonicznej.

DODATNIA ZALEŻNOŚĆ

Koncepcję, którą można skojarzyć z tym rodzajem zależności, sformułował wiele lat temu McDowgall (1928), twierdząc iż rozwój poznawczy jednostki powoduje wzrost zdolności jednoczesnego przeżywania pozytywnych i negatywnych emocji – cierpienia i zadowolenia, smutku i radości itd. Podobne wyobrażenia można znaleźć także w koncepcjach współczesnych badaczy (por. Gordeewa, 1994). Ujęte w języku analizy korelacyjnej, rodzą one hipotezę o ujemnym związku między „przeciwnymi” uczuciami u jednostek znajdujących się na niskim poziomie rozwoju procesów poznawczych i o braku związku albo nawet związku dodatnim między tymi zmiennymi (w zależności od proporcji bardziej i mniej poznawczo rozwiniętych osób badanych w próbie) u wysoko rozwiniętych pod omawianym względem osobników.

Merytorycznie odpowiadają takim wyobrażeniom dane Kaufmana i in. (1991 za: Marsh, 1996), którzy ustalili, iż dwuczynnikowa w aspekcie pozytywności-

⁴ Taki punkt widzenia na problem realizuje znaną ogólną zasadę „funkcja tworzy strukturę”, integrując w sobie między innymi pewne cechy dwóch bardziej konkretnych podejść: działalnościowego (A. N. Leontjew, S. L. Rubinsztejn, T. Tomaszewski), jednym z aspektów którego jest rozpatrywanie zmian w systemie psychiki podmiotu jako związanych z dynamiką czynności, w regulacji których ów system bierze udział, oraz propagowanego przez wielu autorów podejścia rozwojowego (J. Piaget, L. S. Wygotski i in.). Ostatnie z nich w jednej z dobrze pasujących do dyskutowanego problemu odmian („podejście strukturalno-genetyczne”) zakłada, że stosunki wzajemne komponentów systemu psychicznego zależą od tego, na jakim etapie rozwoju znajduje się podmiot (Ananjew, 1968).

⁵ W niniejszym tekście będę używał jako zamiennych następujące wyrażenia: „dynamika emocji w procesie rozwoju jednostki jako podmiotu czynności”, „działalnościowo-rozwojowa dynamika emocji”, „sprawnościowa dynamika emocji” itp.

⁶ Te, w wielu przypadkach pokrywające się nawzajem pojęcia, tworzą grupę jedynie na dosyć wysokim poziomie uogólnienia, relevantnym moim zdaniem do obecnego etapu badań nad problemem. Po za tym warto w tym miejscu przypomnieć, iż zgodnie z tradycją piagetowską zmienne typu nowości, złożoności itp. definiuje się przez odwołanie się do systemu informacji posiadanych przez podmiot. Im więcej odpowiednich informacji on posiada, tym mniej złożona, nieokreślona i nowa będzie dla niego sytuacja danej kategorii i tym sprawniejsza będzie jego działalność w niej.

-negatywności struktura samoakceptacji w porównaniu z strukturą jednoczynnikową stosunkowo lepiej cechuje osoby bardziej niż mniej rozwinięte pod względem zdolności werbalnych. Zgodnie z koncepcją Wojciszke (Wojciszke, Banaśkiewicz, 1989, s. 894; też Wojciszke, 1991) psychiczne „reprezentacje osób znanych podmiotowi z różnych klas działań składają się – dzięki częstszemu przeżywaniu w stosunku do nich emocji zarówno pozytywnych, jak i negatywnych – z dwóch funkcjonalnie niezależnych subreprezentacji (pozytywnej i negatywnej), podczas gdy reprezentacje osób znanych podmiotowi z nielicznych klas działań mają charakter bardziej monomorficzny”. Próba weryfikacji tej koncepcji w badaniu empirycznym dała pozytywny wynik. Pozwoliła ona ustalić, iż znak i natężenie korelacji między pozytywnymi i negatywnymi emocjami, związanymi z inną osobą, mogą być uzależnione od stopnia zróżnicowania kontaktów podmiotu z nią: w miarę wzrostu stopnia zróżnicowania korelacje zmieniają się w kierunku od ujemnych do dodatnich (Wojciszke, Banaśkiewicz, 1989; por. też Wojciszke, 1993). Wspólną cechą obu przytoczonych koncepcji jest to, iż w jednym i drugim przypadku jako bezpośrednią przyczynę zjawisk emocjonalnych ma się na myśli doświadczenia (wiedzę, umiejętności itp.) związane z obiektem, nabywane w kontaktach podmiotu z nim (co się podkreśla w „behawioralno-poznawczej” koncepcji Wojciszke) przy udziale procesów poznawczych, których poziom rozwoju (akcentowany w „rozwojowo-poznawczej” koncepcji McDowgalla) determinuje między innymi ilość i jakość tych doświadczeń.

UJEMNA ZALEŻNOŚĆ

Oprócz danych o dodatniej zależności korelacji między pozytywnymi i negatywnymi emocjami od poziomu rozwoju jednostki jako podmiotu czynności w literaturze przedmiotu można spotkać przeciwstawne wyniki badań. W badaniu Marsha (1996) w dużej próbie adolescentów-ośmioklasistów została wykryta następująca zależność między werbalnymi zdolnościami a wielkością korelacji między pozytywnym i negatywnym składowymi samoakceptacji: im większe zdolności tym bardziej ujemna jest ta korelacja⁷. Podobne dane uzyskał Dunbar i in. (2000) w próbie osób starszych. W przedstawionych niżej badaniach Gorbatkova również zostały uzyskane rezultaty, wskazujące na istnienie ujemnej zależności korelacji między pozytywnymi i negatywnymi emocjami od poziomu rozwoju podmiotu. W pierwszym z nich (Gorbatkow,

1999) została wykryta różnica między dziećmi w wieku dorastania, zamieszkałymi w Domu Dziecka, a ich rówieśnikami, mieszkającymi razem z rodzicami, w zakresie relacji między radością a lękiem: pierwsze ujawniły korelację zbliżoną do zera ($r = -.04$), związek w próbie drugich okazał się ujemny ($r = -.57$; $p < .001$) przy istotności różnicy między korelacjami $p < .005$. W drugim badaniu, porównującym wychowanków Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Dzieci z Zaburzeniami w Zachowaniu z dziećmi „normalnymi” (Gorbatkow, 2000b) zostały otrzymane podobne wyniki ($r = .07$; n.i. vs $r = -.50$; $p < .001$) przy istotności różnicy $p < .001$. A mierzona w tych próbkach, obok radości i lęku, para emocji nadziei i beznadziejności ujawniła jeszcze bardziej wyraźną różnicę: korelacja pozytywna $r = .30$ ($p < .01$) vs korelacja negatywna $r = -.58$ ($p < .001$) przy istotności różnicy między korelacjami $p < .001$. Otrzymane w tych dwóch badaniach dane świadczą na korzyść ujemnej zależności korelacji między pozytywnymi i negatywnymi emocjami od poziomu rozwoju podmiotu jednostki, ponieważ są dane, wskazujące na możliwość ulokowania dzieci z Domu Dziecka oraz dzieci z zaburzeniami w zachowaniu w obszarze nieco niższym od tego, który na osi rozwoju podmiotu zajmuje populacja większościowa (por. Gorbatkow, 1999, 2000b). W badaniu nauczycielek klas młodszych, nie posiadających wyższego wykształcenia (Gorbatkow, 1997) zostały porównane ze sobą podgrupy, wyodrębnione względem poziomu rozwoju niektórych ważnych zawodowo cech psychicznych (inteligencja werbalna). Okazało się, że podgrupy te cechuje nie taki sam stopień natężenia korelacji między omawianymi zmiennymi: w próbie, zawierającej osoby o niższym poziomie inteligencji werbalnej w porównaniu z próbką, zawierającą osoby o wyższym poziomie rozwoju tej właściwości, wykryta została istotnie słabsza ujemna korelacja między lękiem i radością ($r = -.56$ vs $r = -.73$ przy istotności różnicy $p < .05$ dla sytuacji „ogólnożyciowych” i $r = -.38$ vs $r = -.65$ przy istotności różnicy $p < .05$ dla sytuacji zajęć z uczniami) oraz między nadzieją i beznadziejnością ($r = -.47$ vs $r = -.74$ przy istotności różnicy $p < .01$).

NIEMONOTONICZNA ZALEŻNOŚĆ

Istnienie „sprzecznych” ze sobą wyobrażeń i danych o ujemnej oraz dodatniej zależności korelacji między pozytywnymi i negatywnymi emocjami od poziomu rozwoju podmiotu rodzi hipotezę o nieliniowym niemonotonicznym charakterze tej zależności. Celem naszego kolejnego badania (Gorbatkow, 2001d) było sprawdzenie właśnie takiej hipotezy. Przebadana została grupa młodzieży, obejmująca uczniów zasadniczych szkół zawodowych (ZSZ) oraz uczniów liceów ogólnokształcących (LO). Przytoczone w pracy dane empiryczne (w tym innych autorów) pozwoliły potraktować

⁷ Korzystam tutaj tylko z danych empirycznych Marsha (1996) oraz wspomnianych wyżej jego „rywali” (Kaufman i in., 1991) bez ustosunkowania się do ich koncepcji i związanym z nimi interpretacji o charakterze psychometrycznym.

wać pierwszych jako mających nieco niższy, zaś drugich jako mających nieco wyższy od charakterystycznego dla populacji nadrzędnej (uczniów szkół ponadpodstawowych) poziom rozwoju podmiotowego. Jako miary tego ostatniego zostały zastosowane: poziom wieku i klasy, w której się uczy osoba badana (ogólny poziom rozwoju), oceny z podstawowych przedmiotów (poziom rozwoju jednostki jako podmiotu nauki szkolnej) oraz ocena z Testu Znajomości Słów Choynowskiego (1980), jako miary poziomu rozwoju pewnych werbalno-intelektualnych aspektów potencjału podmiotowego jednostki. Emocjonalne właściwości reprezentowane przez lęk i radość oraz poczucie nadziei i poczucie beznadziejności były mierzone (jak i w wyżej wspomnianych naszych badaniach) za pomocą dwuwymiarowych wersji (Gorbatkow, 2000a, 2000c) polskich adaptacji Skali STAI C. D. Spielberga (Wrześniewski, Sosnowski, 1987) oraz Skali Poczucia Beznadziejności A. Becka (Czapieński, 1994). Otrzymane dane w znacznym stopniu potwierdzają hipotezę. W próbie ZSZ obserwuje się tendencję wzrostu siły towarzyszących zmian rozwojowym negatywnych korelacji między pozytywnymi i negatywnymi emocjami. W próbie LO mamy przeciwną tendencję zmian strukturalnych w sferze emocjonalnej: w miarę rozwoju podmiotu ujemne korelacje między pozytywnymi i negatywnymi emocjami w większości przypadków słabną. Integracja tych dwóch tendencji daje niemonotoniczną zależność: w procesie wzrostu poziomu rozwoju podmiotowego jednostki natężenie negatywnych interkorelacji dodatnich i ujemnych emocji najpierw rośnie a potem spada.

Pewne poparcie dla takiej krzywoliniowej zależności można znaleźć także w literaturze na temat ambiwalencji emocjonalnej przy założeniu, iż ambiwalencja emocjonalna, czyli współwystępowanie pozytywnych i negatywnych emocji o zbliżonym natężeniu w odniesieniu do tego samego obiektu, zwiększa prawdopodobieństwo wykrycia dodatniej korelacji między tymi zmiennymi w odpowiedniej próbie pomiarów.⁸ Przytoczona wyżej koncepcja McDowgalla (1928), według którego rozwój poznawczy jednostki powoduje wzrost zdolności jednoczesnego przeżywania pozytywnych i negatywnych emocji oraz koncepcje o kształtowaniu się takiej zdolności w miarę rozwoju psychiki dziecka opracowane przez niektórych innych badaczy (por. Gordeewa, 1994) przemawiają za przyjęciem poglądu o dodatniej zależności ambiwalencji od poziomu rozwoju podmiotu. Jednak wyobrażenie o dodatniej zależności między tymi zmiennymi nie jest jedynym zaproponowanym przez badaczy zajmujących się tą problematyką. Istnieje również (i to bardziej rozpowszechnione czy nawet tradycyjne) wyobrażenie przeciwstawne. Od czasów Bleulera, Freuda, Kretschmera wiadomo, że znaczna ambiwalencja przeżyć może charakteryzować osoby z różnego rodzaju patologiami⁹, często skojarzonymi z obniżonym poziomem rozwoju

podmiotowego. Występować może również w sytuacjach konfliktowych (por. Sincoff, 1992), czyli słabo opanowanych i kontrolowanych przez podmiot. Towarzyszy ona niskiej samoocenie. Np. z niską samooceną skojarzona jest ambiwalencja postawy wobec grupy identyfikacji etnicznej (Bornman, 1999), ambiwalencja uczuć (zazdrość) wobec obiektu miłości (por. Wojciszke, 1993). Ostatni przypadek prawdopodobnie jest bardziej charakterystyczny dla mniej udanych związków (np. w sensie cechującego dany związek i odczuwanego przez jednostkę bilansu zysków i strat – Wojciszke, 1993), dla mniej dojrzałej miłości (por. Blum, 1996). Z niską samoakceptacją (dużym dystansem między Ja-realnym i Ja-idealnym) związana jest ambiwalencja postawy wobec siebie (Gramzow i in., 2000). Większa ambiwalencja uczuciowa może także cechować osoby o innych niekorzystnych dla funkcjonowania charakterystykach, jak np. przynależność do grup o niskim statusie (Jost, Burgess, 2000). Pewien pośredni związek z problemem mogą mieć również dane o ujemnej korelacji między ambiwalencją a potrzebą posiadania wiedzy (Thompson, Zanna, 1992).

⁸ Przeciwny wpływ na owe korelacje ma wymiar bilansu dodatnich i ujemnych emocji. Im większa jest różnica między pozytywnymi i negatywnymi emocjami tym większe jest prawdopodobieństwo wystąpienia ujemnej korelacji między tymi zmiennymi. Właśnie w ten sposób zostały skojarzone zmienne ambiwalencji i stopnia jednoznaczności stosunku emocjonalnego podmiotu do przedmiotu ze zmienną korelacją między pozytywnymi i negatywnymi emocjami w koncepcji Wojciszke (1991, 1993; Wojciszke, Banaśkiewicz, 1989). W niektórych badaniach zostało uzyskane empiryczne poparcie dla tych założeń. W pracy Wojciszke i in. (1995) w trzech grupach osób (próba reprezentatywna dla dorosłej ludności Polski), różniących się od siebie względem stosunku do prezydenta (przeciwnicy, niezdecydowani, zwolennicy), skorelowanego z dominacją emocji odpowiedniego znaku wobec niego (od przewagi negatywnych przez ambiwalencję do przewagi pozytywnych) próbę niezdecydowanych-ambivalentnych cechuje mniej negatywna korelacja między pozytywnymi i negatywnymi emocjami (istotność różnicy $p < .00001$) niż korelacje otrzymane dla osób o bardziej jednoznacznym układzie postawy i emocji wobec tego samego obiektu. Zgodnie z wynikami otrzymanymi w wyżej wspomnianych badaniach Gorbatkova (1999, 2000b) bardziej ambiwalentne emocje przeżywane przez dzieci z Domu Dziecka oraz dzieci z zaburzeniami zachowania współwystępują z zerowymi lub pozytywnymi interkorelacjami dodatnich i ujemnych emocji, natomiast dla dzieci „zwykłych” charakterystyczny jest dodatni bilans tych emocji przy negatywnych korelacjach między nimi.

⁹ Przypomnę, iż termin „ambiwalencja” był stworzony przez E. Bleulera w ramach problematyki psychopatologicznej, by opisać jeden z podstawowych aspektów osobowości schizofrenicznej; był także zastosowany przez Freuda, Kretschmera i innych autorów w charakterystykach zaburzeń osobowości innego rodzaju (por. np. Eidelberg, 1968; Gannuszkin, 1933).

O ujemnej zależności ambiwalencji emocjonalnej od poziomu rozwoju podmiotowego jednostki świadczą także dane o tym, iż złożony, trudny do asymilacji poznawczej obiekt z większym prawdopodobieństwem wzbudza ambiwalentny stosunek, niż obiekt o zwykłym stopniu złożoności. Według Ito i in. (1998) właśnie wysoki stopień złożoności takich problemów jak eutanazja lub kara śmierci sprawia, iż zagadnienia te często są stosowane w charakterze przedmiotu postawy w badaniach nad ambiwalencją.

Jak można dokonać syntezy przytoczonych wyżej i wyglądających na wzajemnie sprzeczne dwóch wyobrażeń: wyobrażenia o dodatniej i wyobrażenia o ujemnej zależności ambiwalencji emocjonalnej od poziomu rozwoju podmiotowego jednostki? Jedno z możliwych rozwiązań jest następujące. W ramach pierwszego z tych wyobrażeń prawdopodobnie chodzi o porównanie podwyższonego poziomu rozwoju (oraz podwyższonego poziomu doświadczeń, wiedzy związanych z obiektem) z bardziej zwykłym, bardziej rozpowszechnionym poziomem rozwoju, czyli z normą. W ramach zaś drugiego wyobrażenia na ogół idzie o porównanie normy z obniżonym poziomem rozwoju lub patologią. Integracja tych zależności pozwala na wysunięcie przypuszczenia, iż w miarę podmiotowego rozwoju jednostki od niskich poziomów do średnich i od średnich do wysokich, ambiwalencja jej przeżyć najpierw spada, a potem wzrasta. To znaczy, iż w oparciu o dane o ambiwalencji (jak i o dane z opisanego wyżej badania z udziałem uczniów ZSZ i LO) całą działalnośćowo-rozwojową dynamikę korelacji między pozytywnymi i negatywnymi emocjami można wyrazić za pomocą następującej sekwencji: najpierw owe korelacje zmieniają się w kierunku od dodatnich do ujemnych a potem od ujemnych do dodatnich.

DWA HIPOTETYCZNE MODELE WYJAŚNIAJĄCE

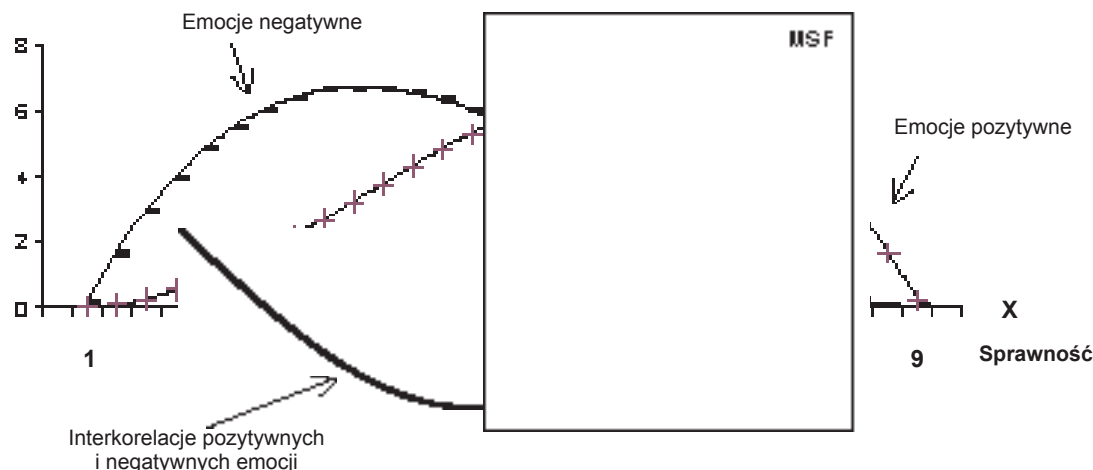
Jak na razie widzę dwie możliwości teoretycznej syntezy dowodów na korzyść istnienia dodatniej, ujemnej oraz niemonotonicznej zależności korelacji między pozytywnymi i negatywnymi emocjami od poziomu rozwoju podmiotowego jednostki. Obydwie możliwości odwołują się do modelu sprawnościowej dynamiki emocji w procesie rozwoju jednostki jako podmiotu czynności (Gorbatkow, 1997, 2002, 2001b), lecz jedna związana jest z kształtem krzywych dynamiki dodatnich i ujemnych emocji, druga zaś wiąże się z wynikającymi z nich krzywymi dynamiki ambiwalencji oraz bilansu dodatnich i ujemnych emocji. Pierwsza z tych możliwości została omówiona we wcześniejszych publikacjach (Gorbatkow, 1997, 1999, 2000b, 2001a), drugą po raz pierwszy rozpatruje się w niniejszej pracy.

U-MODEL

Model dynamiki dodatnich i ujemnych emocji w procesie rozwoju jednostki jako podmiotu czynności (Gorbatkow, 1997, 2002, 2001b) może być opisany w sposób następujący (ryc. 1). Na pierwszych etapach opanowania sytuacji, w której odbywa się rozwijająca się działalność, podmiot coraz lepiej poznaje i pozytywne, i negatywne strony tej sytuacji, ale bardziej zwraca uwagę na strony negatywne: wzrost doświadczeń ujemnych i (odpowiednio) natężenia emocji negatywnych w porównaniu z pozytywnymi jest bardziej intensywny i szybciej osiąga szczyt. Na dalszych etapach tego procesu natężenie emocji negatywnych zaczyna słabnąć w wyniku dalszego doskonalenia i automatyzacji mechanizmów radzenia sobie z ujemnymi składnikami sytuacji, zaś trwa poznanie składników pozytywnych i odpowiednio wzrost natężenia emocji dodatnich. Po osiągnięciu szczytu natężenie tych ostatnich również zaczyna spadać.

Określone grupy ludzi mogą obejmować osoby o niskim (1–3), średnim (3–7) lub wysokim (7–9) poziomie rozwoju (sprawności) w zakresie danych czynności i każdą z tych grup można ulokować na odpowiednim miejscu na osi X modelu (ryc. 1). W przedstawionym na rysunku modelu kształt krzywych, obrazujących dynamikę natężenia emocji w procesie rozwoju czynności sugeruje, iż w grupach typu 1–3 i 7–9 można spodziewać się pozytywnych związków między dodatnimi i ujemnymi emocjami, ponieważ emocje obydwu typów monotonicznie zmieniają się tutaj w tym samym kierunku; w grupach typu 3–7 korelacja ta będzie negatywna, gdyż spadkowi natężenia ujemnych emocji towarzyszy tutaj wzrost natężenia emocji dodatnich. A więc z modelu dynamiki pozytywnych i negatywnych emocji w procesie opanowania czynności wynika U-model nieliniowej dynamiki liniowych korelacji między pozytywnymi i negatywnymi emocjami w miarę wzrostu poziomu rozwoju jednostki jako podmiotu czynności. Przewidywana kolejność korelacji jest następująca: dodatnie – zerowe – ujemne – zerowe – dodatnie. Z tym że, uwzględniając fakt, iż w rzeczywistości przedstawiciele grup krańcowych (1–3 i 7–9) spotyka się znacznie rzadziej niż osoby należące do grup środkowych, w badaniach z udziałem ludzi, funkcjonujących w naturalnych warunkach życia, szansę na wykrycie dodatnich zależności są niewielkie. Można liczyć raczej na wykrycie dynamiki zależności, dotyczących środkowych przedziałów modelu, np. zerowe – ujemne – zerowe albo nawet słabe ujemne – silne ujemne – słabe ujemne.

Przytoczone wyżej własne dane empiryczne (oraz niektóre dane innych autorów) zostały ujęte przeze mnie we wcześniejszych pracach (Gorbatkow, 1997, 1999, 2000b, 2001a) z punktu widzenia opisanego przed chwilą U-modelu. Przy rozpatrywaniu popu-



Objaśnienia: MSF – modalna strefa funkcjonowania

Ryc. 1. Kształt sprawnościowej dynamiki pozytywnych i negatywnych emocji jako wyznacznik dynamiki liniowych korelacji między nimi: U-model

lacji uczniów szkół ponadpodstawowych uczniowie z LO były skojarzeni z obszarem 4–8, zaś uczniowie z szkoły zawodowej z obszarem 2–6. Dla dzieci z domu dziecka oraz dzieci z zaburzeniami w zachowaniu jako odpowiednia była potraktowana strefa 2–6, zaś dla ich rówieśników, mieszkających razem z rodzicami strefa 3–7. Dla nauczycielek klas młodszych, nie posiadających wyższego wykształcenia, a więc mających nieco niższe w porównaniu z większością kolegów z nadrzędnej populacji nauczycieli kwalifikacje, za strefę relewantną była uznana strefa 2–6: odcinek 2–4 dla osób o niższym poziomie rozwoju ważnej w ich zawodzie inteligencji werbalnej, odcinek 4–6 dla osób o wyższym poziomie rozwoju tej cechy. Jeśli te wszystkie skojarzenia są trafne, dane uzyskane w badaniach z udziałem tych populacji w znacznym stopniu zgadzają się z U-modelem. Są jednak podstawy sądzić, iż U-model nie jest wystarczającą podstawą wyjaśnienia tych danych, gdyż nie uwzględnia pewnych ważnych, relewantnych dla problemu, danych.

Chodzi o to, że punktem wyjścia dla wszystkich przytoczonych skojarzeń jest założenie, iż średnia sprawność w populacji generalnej, zawierającej między innymi wszystkie wspomniane kategorie osób, pokrywa się z punktem środkowym 5 osi X modelu. Jednakże takie założenie jest sprzeczne z danymi, sugerującymi, iż przeciętny, normalny człowiek w wykonywanych przez niego podstawowych czynnościach ma sprawność raczej „ponadprzeciętną” w tym sensie, że bilans jego zysków i strat, sukcesów i porażek związanych z takimi czynnościami jest większy od ambiwalentnej równowagi z

50%-wym prawdopodobieństwem osiągnięcia celu¹⁰, cechującej środkowy punkt osi X. Do tego dochodzi charakterystyczny dla większości ludzi mechanizm „polepszenia” samooceny (por. Taylor, Brown, 1988) – w danym przypadku samooceny sprawnościowej (subiektywne prawdopodobieństwo osiągnięcia celu, poczucie kompetencji, kontroli, sprawstwa) – zmiennej, która pośredniczy we wpływie obiektywnego prawdopodobieństwa osiągnięcia celu oraz obiektywnej sprawności czynności danej jednostki na jej emocje. Z tego wynika, iż po odcięciu odpowiadających bardzo wysokimi i bardzo niskim poziomom sprawności krańcowych odcinków osi X (z powodu małego prawdopodobieństwa trafienia do losowej próby osób o takich parametrach) oraz pewnym przesunięciu środkowego punktu otrzymanego obszaru ku krańcowi wysokiego poziomu sprawności, strefa zmiennej niezależnej w modelu, charakteryzująca większość ludzi wobec ich podstawowych czynności, może być ujęta jako odcinek MSF (modalna strefa funkcjonowania) osi X na ryc. 1 (Gorbatkow, 2002b). Jeśli te rozważania są trafne, zgodność przytoczonych danych empirycznych z U-modelem staje się niepełna. A więc trzeba poszukać jeszcze innych możliwości ich wyjaśnienia.

¹⁰ Jednym z przejawów tego jest np. fakt, że w wykonywanych przez uczniów pracach szkolnych błędy na ogół pojawiają się znacznie rzadziej niż prawidłowe rozwiązania (Noizet, Caverni, 1988), co zdaje się być charakterystycznym również dla większości wykonywanych przez dorosłych czynności zawodowych.

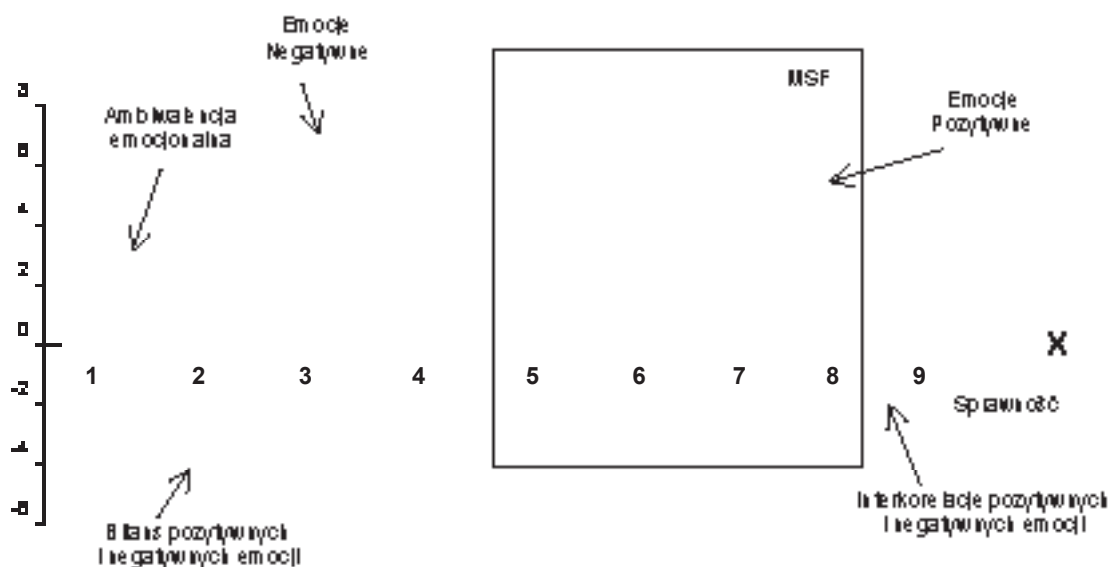
W-MODEL

Z modelu dynamiki pozytywnych i negatywnych emocji w procesie opanowania czynności można wygenerować również inny od opisanego w poprzednim paragrafie model nieliniowej sprawnościowej dynamiki liniowych korelacji między pozytywnymi i negatywnymi emocjami, jeśli w charakterze moderatorów uwzględnić sprawnościową dynamikę ambiwalencji emocjonalnej oraz przeciwstawną w stosunku do niej dynamikę bilansu dodatnich i ujemnych emocji przy założeniu, iż ambiwalencja oraz bilans w sposób opisany wyżej na te korelacje wpływają. Biorąc pod uwagę przytoczone w poprzednich rozdziałach wyobrażenia i dane na ten temat, z kształtów krzywych dynamiki ambiwalencji oraz bilansu, zdeterminowanych przez krzywe dynamiki dodatnich i ujemnych emocji, wynika model dynamiki liniowych korelacji między nimi w kształcie litery W (ryc. 2).

Przy tym wysokość (lokalizacja względem osi rzędnych) podanej na rycinie 2 korelacyjnej krzywej uwzględnia zarówno wysokość krzywych „rodzicielskich” jak i wyżej wspomniany fakt dominacji w literaturze przedmiotu doniesień o przypadkach ujemnych korelacji między pozytywnymi i negatywnymi emocjami o średnim natężeniu.

U-MODEL, W-MODEL I DANE EMPIRYCZNE

A teraz trzeba skonfrontować obydwie hipotetyczne modele z danymi empirycznymi oraz rozważyć relacje tych modeli ze sobą. Jeśli rozumowanie na temat modalnej strefy funkcjonowania (MSF) jest słuszne, a więc jeśli większość ludzi rzeczywiście funkcjonuje w tej strefie, to cała empiryczna sekwencja korelacji (dodatnie – ujemne – dodatnie), wynikająca z analizy przytoczonych wyżej danych koresponduje (pokrywa się) z prawym ramieniem teoretycznej W-krzywej, znajdującym się w obszarze MSF (ryc. 2). I jednocześnie owa niemonotoniczna empiryczna sekwencja w znacznym stopniu nie zgadza się z prawie monotonicznej krzywej teoretycznej U-modelu w zakresie tej strefy (ryc. 1). Sprzeczność między modelami wyraża się w tym, iż na poziomie generalnych (ujętych jako liniowe) trendów U-model sugeruje dodatnią dynamikę interkorelacji pozytywnych i negatywnych emocji w strefie MSF, tymczasem W-model sugeruje raczej ujemną dynamikę owych interkorelacji. Na bardziej szczegółowym poziomie sprzeczność ta cechuje odcinek 5–7, gdzie linia U-modelu podnosi się, natomiast linia W-modelu spada. Na odcinku 7–9 obydwie korelacyjne krzywe podnoszą się razem. Brak zgody między dwoma modelami, z których każdy przy tym ma pewne argu-

je
fa

funkcjonowania.

Ryc. 2. Sprawnościowa dynamika ambiwalencji emocjonalnej oraz bilansu pozytywnych i negatywnych emocji jako wyznacznik dynamiki liniowych korelacji między nimi: W-model

menty na swoją korzyść (W-model mocniejsze, U-model słabsze, lecz jednak istniejące), stawia zadanie dalszego szczegółowego ich zbadania, którego wstępną próbę przedstawiam w dalszej części pracy.

PRÓBA EMPIRYCZNEJ WERYFIKACJI DWÓCH MODELI. U-MODEL CZY W-MODEL?

Sądzę, iż za jedną z najlepszych populacji dla uzyskania danych empirycznych potrzebnych do analizy porównawczej omawianych modeli może być uznana populacja uczniów ostatniej klasy szkoły podstawowej (SP) i to z następujących powodów. Taka populacja zawiera wszystkie kategorie mniej więcej zdrowych osobników, czego nie ma ani w szkołach średnich i wyższych, ani w większości zakładów pracy, a więc grupa ta może być dobrym reprezentantem większościowej strefy MSF modelu. Poza tym, w porównaniu z wspomnianymi kategoriami osób, uczniowie ostatniej klasy SP mają o wiele bardziej ujednoliconą sytuację, co dotyczy zarówno treści czynności (przedmioty nauczania, programy, wymagania itp.) jak i warunków ich wykonania: fizycznych (pomieszczenie, wyposażenie itp.), społeczno-psychologicznych (koledzy, nauczyciele itp.) itd. To uzasadnia ulokowanie osób badanych z takiej próby na jednej osi (wektorze) poziomu rozwoju podmiotowego w zakresie podstawowych czynności, którego miarą może być między innymi ich sprawność (np. oceny szkolne).

METODA

Osoby badane. W badaniu uczestniczyli uczniowie klas ósmych szkół podstawowych ($n = 181$), w tym 89 dziewcząt i 92 chłopców z różnych miejscowości (76 osób ze wsi, 59 z małego miasta, 46 z większego miasta) i z różnych szkół (w tej samej szkole była przebadana nie więcej niż jedna klasa). Wiek osób badanych wahał się w przedziale 13.09 – 15.6 lat ($M = 14.32$; $SD = .60$).

Zastosowane metody. Pozytywne i negatywne emocje były mierzone za pomocą dwuwymiarowej wersji (Gorbatkow, 2000a, 2001c)¹¹ polskiej adaptacji (Czapiński, 1994) skali BHS Becka (Beck i in., 1974, 1993), która zawiera jedenaście twierdzeń, dotyczących poczucia beznadziejności (pesymizmu), np. „przyszłość wydaje mi się mroczną”, oraz dziewięć twierdzeń, dotyczących poczucia nadziei (optymizmu), np. „z ufnością patrzę w przyszłość”. Zastosowany został czterostopniowy format odpowiedzi: zdecydowanie nie – raczej nie – raczej tak – zdecydowanie tak. Wartości współczynnika α Cronbacha dla wskaźników poczucia nadziei i poczucia

beznadziejności w niniejszym badaniu wyniosły odpowiednio .70 i .81. Różnicę między tymi wskaźnikami traktowałem jako wskaźnik bilansu nadziei i beznadziejności, natomiast jego odwróconą bezwzględną wartość traktowałem jako wskaźnik ambiwalencji (wzór patrz przy ryc. 2).

Oceny z różnych przedmiotów (z pierwszego półrocza) – miary sprawności jednostki jako podmiotu nauki szkolnej – osoby badane podawały w czasie pracy z BHS. W analizie statystycznej uwzględniłem średnią ocen z tych podstawowych przedmiotów, dla których miałem komplet danych, mianowicie z języka polskiego, matematyki, historii, geografii i biologii. Analiza dynamiki korelacji wymagała podziału próby na grupy. Cała próba (jak również próbki dziewcząt i chłopców) została podzielona na grupy po 5 osób, zróżnicowane względem sprawności. W niektórych przypadkach dodatkowo przeanalizowałem grupy o innej liczebności.

WYNIKI¹²

Pierwszy fakt warty odnotowania (tabela 1) – to wyraźna przewaga poczucia nadziei nad poczuciem beznadziejności [$t(35) = 14.38$; $p < .0001$] czyli dodatni bilans tych emocji u przebadanych uczniów, co zgadza się zarówno z oczekiwaniami, wynikającymi ze względnej wysokości krzywych pozytywnych i negatywnych emocji w obszarze MSF modelu, jak i z danymi innych autorów (por. Czapiński, 1994; Diener i in., 1999). Ujemna korelacja między poczuciem nadziei a poczuciem beznadziejności (tab. 1) ma bliski „tradycyjnego” (por. Green i in., 1993; Russell, Carroll, 1999; Tellegen i in., 1999b) poziom natężenia ($M = -.41$) przy sporym międzygrupowym zróżnicowaniu (od $-.97$ do $.75$).

Estymacja zależności między powodzeniem w nauce a zmiennymi emocjonalnymi w całej próbie podzielonej na grupy po 5 osób ujawniła następujące związki (ryc. 3). Dla poczucia nadziei dobrą aproksymacją okazała się funkcja kwadratowa w kształcie odwróconej litery U (Poczucie nadziei = $1.48 + .90X - .12X^2$; $R = .47$; $F(2, 33) = 4.64$; $p = .017$), co oznacza, iż w wyodrębnionych grupach w miarę wzrostu średniej sprawności akademickiej do około 3.5 stopni poczucie nadziei rośnie, dalszy zaś wzrost poziomu osiągnięć powoduje spadek natężenia tej pozytywnej emocji. Dla poczucia beznadziejności najbardziej istotną okazała się aproksymacja hiperboliczna (Poczucie beznadziejności = $1.32 + 2.13/X$; $R = .68$; $F(1, 34) = 28.73$; $p < .0001$), odzwierciedlająca

¹¹ Podobną strukturę mają również inne metody tego rodzaju (Chang i in., 1997; Scheier, Carver, 1994).

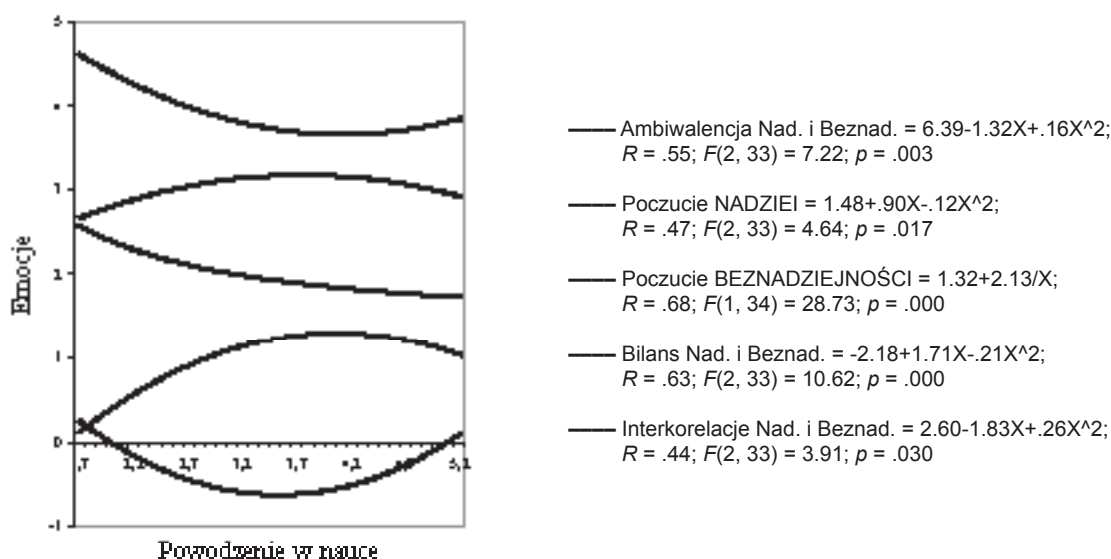
¹² W poniższych częściach tekstu stosuję następujące oznaczenia: n – liczebność próby; M – średnia arytmetyczna; SD – odchylenie standardowe; r – współczynnik korelacji Pearsona; R – współczynnik regresji; t – test t ; F – test F ; p – istotność statystyczna.

Tabela 1
Deskryptywne statystyki dla grup: cała próba (36 grup po 5 osób)

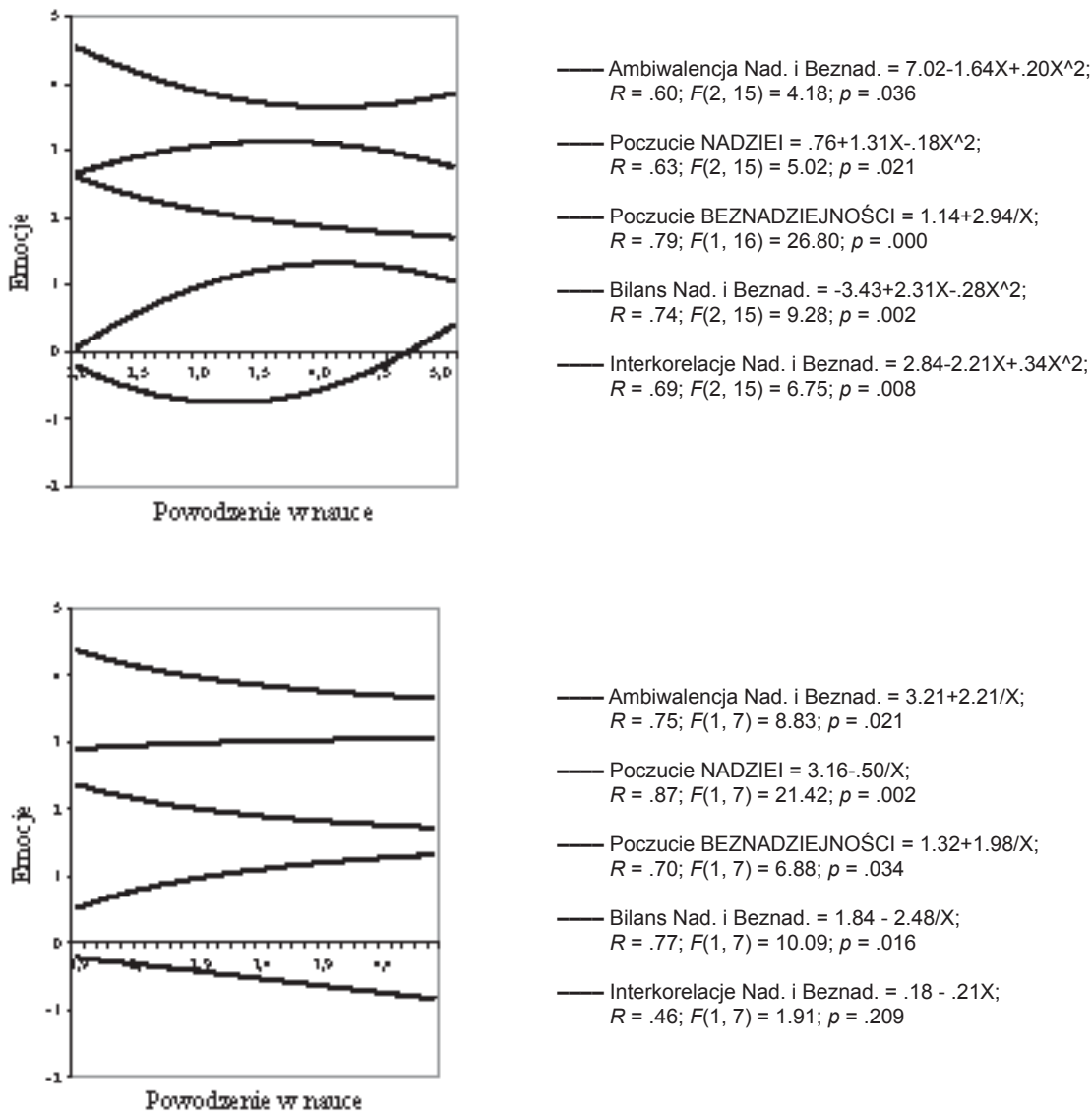
	M	Minimum	Maximum	SD
Powodzenie w nauce szkolnej	3.52	1.86	5.08	.92
Poczucie Beznadziejności (B)	1.97	1.44	2.68	.29
Poczucie Nadziei (N)	3.01	2.44	3.53	.22
Bilans (N-B)	1.04	-.24	1.97	.43
Ambiwalencja N i B	3.91	3.03	4.58	.38
Interkorelacje N i B	-.41	-.97	.75	.48

towarzyszący wzrostowi sukcesów monotoniczny spadek natężenia tej emocji. Dynamikę bilansu tych emocji dobrze charakteryzuje funkcja kwadratowa (Bilans = $-2.18+1.71X - .21X^2$; $R = .63$; $F(2, 33) = 10.62$; $p < .0001$). Sprawnościowa dynamika ambiwalencji nadziei i beznadziejności najlepiej opisują się za pomocą lustrzanego odbicia tej samej krzywej kwadratowej (Ambiwalencja = $6.39 - 1.32X + .16X^2$; $R = .55$; $F(2, 33) = 7.22$; $p < .003$). A dla głównego przedmiotu prezentowanego badania – zależności korelacji między poczuciem nadziei i poczuciem beznadziejności od sprawności podstawowych czynności uczniów – została otrzymana krzywa kwadratowa o następujących parametrach: interkorelacje nad. i beznad. = $2.60 - 1.83X + .26X^2$; $R = .44$; $F(2, 33) = 3.91$; $p < .03$.

Porównanie dziewcząt z chłopcami pod względem statystyk opisowych nie ujawniło żadnych różnic w zakresie mierzonych emocji, natomiast ujawniło odpowiadającą oczekiwaniom istotną różnicę w zakresie powodzenia w nauce szkolnej na korzyść uczennic (3.78 vs 3.29; $t(179) = 3.73$; $p < .0003$). Najbardziej istotne dane dotyczące sprawnościowej dynamiki emocji otrzymane dla dziewcząt (ryc. 4) są następujące: Poczucie nadziei = $.76+1.31X - .18X^2$; $R = .63$; $F(2, 15) = 5.02$; $p < .021$ (funkcja kwadratowa); Poczucie beznadziejności = $1.14+2.94/X$; $R = .79$; $F(1, 16) = 26.80$; $p < .0001$ (funkcja hiperboliczna); Bilans DE = $-3.43+2.31X - .28X^2$; $R = .74$; $F(2, 15) = 9.28$; $p < .002$ (funkcja kwadratowa); Ambiwalencja = $7.02 - 1.64X + .20X^2$; $R = .60$; $F(2, 15) = 4.18$; $p < .36$ (funkcja kwadratowa). Dynamika korelacji między poczuciem nadziei i



Ryc. 3. Powodzenie w nauce a emocje. Cała próba – 36 grup po 5 osób



Ryc. 5. Powodzenie w nauce a emocje. Chłopcy – 9 grup po 10 osób

Tabela 2

Powodzenie w nauce szkolnej a emocje: chłopcy

	Grupa 1, n = 44 PN < 3.1		Grupa 2, n = 48 PN ≥ 3.1		istotność różnicy	
	M	SD	M	SD	t	p
Powodzenie w nauce szkolnej (PN) (Me = 3.1)	2.51	.38	4.00	.59	-14.26	.0001
Poczucie Beznadziejności (B)	2.13	.61	1.83	.43	2.69	.008
Poczucie Nadziei (N)	2.97	.47	3.02	.44	-.59	.555
Bilans (N-B)	.84	.85	1.19	.78	-2.07	.050
Ambivalencja N i B	4.10	.79	3.78	.75	1.99	.042
Interkorelacje N i B		-.22		-.62		p = .01

poczuciem beznadziejności dobrze charakteryzuje się za pomocą funkcji kwadratowej (Interkorelacje nad. i beznad. = $2.84 - 2.21X + 0.34X^2$; $R = .69$; $F(2, 15) = 6.75$; $p < .008$).

Odmienne obraz zależności charakteryzuje chłopców (ryc. 5). Podział próbki na grupy po 5 osób nie ujawnił żadnych istotnych związków dla żadnej zmiennej. Podział na grupy dziesięcioosobowe dał szereg istotnych hiperbolicznych zależności: Poczucie nadziei = $3.16 - .50/X$; $R = .87$; $F(1, 7) = 21.42$; $p < .002$; Poczucie beznadziejności = $1.32 + 1.98/X$; $R = .70$; $F(1, 7) = 6.88$; $p < .034$; Bilans = $1.84 - 2.48/X$; $R = .77$; $F(1, 7) = 10.09$; $p < .016$; Ambiwalencja = $3.21 + 2.21/X$; $R = 0.75$; $F(1, 7) = 8.83$; $p < .021$. Ale zależność interkorelacji nadziei i beznadziejności od sprawności i w tym przypadku okazała się nieistotna. Jednakże dzielenie próbki na 2 większe grupy (tabela 2) ujawniło zależność istotną na poziomie $p < .01$ (test jednostronny): w grupie chłopców o lepszych wynikach w nauce stosunki między nadzieją a beznadziejnością okazały się bardziej bipolarne (recyprokalne).

Dane, charakteryzujące ogólne (liniowe) trendy dynamiki zmiennych emocjonalnych w miarę wzrostu sprawności czynności w całej próbie i próbie dziewcząt, przedstawione są w tabeli 3. W całej próbie widoczny jest brak jakiegokolwiek liniowej tendencji zmian interkorelacji nadziei i beznadziejności (oraz poczucia

DYSKUSJA

W części przeglądowej niniejszej pracy zostały przytoczone dwie podstawowe grupy faktów: fakty dotyczące sprawnościowej dynamiki relacji między pozytywnymi i negatywnymi emocjami oraz fakty dotyczące ogólnych tendencji cechujących te relacje. W charakterze narzędzi wyjaśnienia i integracji tych faktów zaproponowano dwa modele: U-model i W-model. Jak się sprawdzają w konfrontacji z empirią? Wstępne warianty odpowiedzi na to pytanie w świetle danych otrzymanych w prezentowanym badaniu empirycznym mogą być następujące. W badaniach na temat zależności relacji między pozytywnymi i negatywnymi emocjami od sprawności wykonywanych czynności oraz różnych aspektów potencjału podmiotowego jednostki zostały wykryte trzy rodzaje takiej zależności, wymagające wyjaśnienia: dodatnia, ujemna oraz niemonotoniczna łącząca w sobie dwie poprzednie zależności tak, że cała sprawnościowa sekwencja interkorelacji pozytywnych i negatywnych emocji ma postać: dodatnie – ujemne – dodatnie interkorelacje.

Oto propozycja wyjaśnienia wynikająca z W-modelu: Jeśli większość ludzi znajduje się w strefie MSF, to wyjaśnieniem wskazanej sekwencji jest prawe ramie W-krzywej sprawnościowej dynamiki relacji między pozytywnymi i negatywnymi emocjami, zdetermino-

Tabela 3
Powodzenie w nauce szkolnej a emocje (liniowe zależności): cała próba i dziewczęta

	Cała próba 36 grup po 5 osób		Dziewczęta 18 grup po 5 osób	
	<i>r</i>	<i>p</i>	<i>r</i>	<i>p</i>
Poczucie Beznadziejności (B)	-.64	.001	-.75	.001
Poczucie Nadziei (N)	.13	.434	.01	.982
Bilans (N-B)	.49	.003	.52	.028
Ambiwalencja N i B	-.43	.009	-.37	.126
Interkorelacje N i B	-.04	.809	.41	.088

nadziei) przy wyraźnej tendencji do zmian w zakresie poczucia beznadziejności (spadek), ambiwalencji (spadek) i bilansu (wzrost). W próbie dziewcząt różnica w kierunkach dynamiki tych dwóch grup zmiennych jest jeszcze bardziej widoczna. Różnice między współczynnikami korelacji, charakteryzującymi sprawnościową dynamikę merytorycznie ważnych w kontekście niniejszej pracy zmiennych ambiwalencji (bilansu) i interkorelacji nadziei-beznadziejności jest statystycznie istotna na poziomie $p < .046$ ($p < .024$) w całej próbie oraz na poziomie $p < .016$ ($p < .005$) w próbie dziewcząt¹³.

wanej przez krzywe dynamiki bilansu i ambiwalencji tych emocji. Propozycja wyjaśnienia wynikająca z U-modelu: Jeśli większość ludzi znajduje się w strefie środkowej (3–7), to wyjaśnieniem jest U-krzywa relacji między pozytywnymi i negatywnymi emocjami, zdeterminowanej przez kształty krzywych sprawnościowej dynamiki tych emocji. Dane otrzymane w przedsta-

¹³ Przy obliczeniu istotności tej różnicy znak współczynnika korelacji dla bilansu został odwrócony uwzględniając przeciwność stosunku między tą zmienną a ambiwalencją.

wionym w niniejszej pracy badaniu ośmioklasistów przemawiają raczej za pierwszą z tych propozycji, ponieważ wszystkie uzyskane w nim empiryczne krzywe mają w przybliżeniu ten sam kształt, co krzywe zawarte w strefie MSF W-modelu: niemonotoniczne jednowierzchołkowe krzywe dla poczucia nadziei i bilansu, niemonotoniczne jednowierzchołkowe odwrócone dla ambiwalencji i interkorelacji nadziei i beznadziejności oraz monotoniczna spadająca dla poczucia beznadziejności. Poza tym wykryta w badaniu wyraźna przewaga poczucia nadziei nad poczuciem beznadziejności, zgadzająca się z ustaloną w ogromnej ilości poprzednich badań tendencją (por. Czapiński, 1994; Diener i in., 1999) również odpowiada obrazowi modelu w zakresie strefy MSF. Tymczasem, ani wzrastająca monotoniczna dynamika poczucia nadziei, ani równowaga pozytywnych i negatywnych emocji, cechująca środkowy obszar 3–7 U-modelu, raczej nie znajdują swego odbicia w danych empirycznych.

Bardziej ogólne fakty, wymagające wyjaśnienia, są następujące: o przypadku ujemnych o średnim natężeniu korelacji między pozytywnymi i negatywnymi emocjami w literaturze przedmiotu donoszą najczęściej (co jest nieco osłabioną, „zliberalizowaną” formą dominującego w świadomości potocznej wyobrażenia o ich przeciwstawności). Na drugim miejscu znajdują się przypadki niezależności, a o przypadkach dodatniej współzależności wspomina się raczej rzadko. Propozycja wyjaśnienia wynikająca z W-modelu: Jeśli większość ludzi znajduje się w strefie MSF, to te fakty mogą być spowodowane stosunkowo niską ambiwalencją u większości ludzi oraz wspomnianym przed chwilą zdecydowanie asymetrycznym pozytywno-negatywnym bilansem ich doświadczeń emocjonalnych. Propozycja wyjaśnienia wynikająca z U-modelu: jeśli większość ludzi znajduje się w strefie środkowej (3–7), to te fakty mogą być spowodowane przeciwstawną zależnością pozytywnych i negatywnych emocji od sprawności wykonywanych czynności w tej strefie. Dane, otrzymane w przedstawionym w pracy badaniu świadczą raczej na korzyść W-modelu, gdyż przebadaną próbę cechuje właśnie niska ambiwalencja przy asymetrycznym bilansie przeżyć oraz nie zupełnie przeciwstawne związki tych przeżyć ze sprawnością jednostki: ujemny związek w przypadku poczucia beznadziejności, lecz nie dodatni, tylko kwadratowy związek w przypadku poczucia nadziei. Mniejsza frekwencja przypadków nieskorelowania i jeszcze mniejsza frekwencja przypadków korelacji dodatnich między pozytywnymi i negatywnymi emocjami spowodowana jest najprawdopodobniej przez zbliżony do normalnego rozkład poziomów sprawności ludzi w większości wykonywanych przez nich podstawowych czynności, który powoduje towarzyszące zwiększeniu stopnia pozytywności korelacji (czy zmniejszeniu stopnia ich negatywności) zmniejszenie ilości obserwacji w

miarę przesunięcia się od środka ku granicom obszaru MSF.

Wśród otrzymanych w tym badaniu wyników są takie, które sugerują, iż nie tylko W-model, lecz również „konkurencyjny” U-model może służyć jako (dodatkowy) środek wyjaśnienia dynamiki omawianego zjawiska. Przypomnę, iż na poziomie generalnych (czyli liniowych) trendów U-model sugeruje dodatnią dynamikę interkorelacji pozytywnych i negatywnych emocji w strefie MSF, tymczasem W-model sugeruje raczej ujemną dynamikę owych interkorelacji. Pewien wpływ prawidłowości postulowanych przez U-model odczuwalny jest właśnie w fakcie braku jakiegokolwiek generalnej liniowej tendencji zmian interkorelacji nadziei i beznadziejności przy statystycznie istotnie różniącej się od niej wyraźnej tendencji takich zmian w zakresie bilansu i ambiwalencji w kierunku zgodnym z W-modelem (tabela 3). A w próbie dziewcząt nawet zarysowała się zgodna z U-modelem generalna tendencja dynamiki interkorelacji w kierunku od ujemnych do dodatnich przy osłabionej, lecz statystycznie istotnie różniącej się od niej tendencji zgodnych z W-modelem zmian w zakresie bilansu i ambiwalencji (tabela 3)¹⁴. Z tego wynika, iż prawdopodobnie obydwa modele mogą okazać się przydatne w studiach nad problemem, dopełniając się nawzajem, przy wiodącej roli (jak na razie się wydaje) W-modelu.

Bardzo podobne do siebie zależności, cechujące sprawnościową dynamikę badanych emocji w całej próbie oraz próbie dziewcząt jednocześnie różnią się od uzyskanych w próbie chłopców – zarówno treściowo (kształt krzywych), jak i ze względu na istotność statystyczną. Dlaczego? Prawdopodobnie dlatego, iż chłopcy, będąc mniej niż dziewczęta motywowani nauką szkolną, mają mniejsze osiągnięcia w niej, a więc charakteryzująca ich strefa funkcjonowania powinna być nieco przesunięta w lewą stronę osi sprawności. W tym przypadku ogólne (monotoniczne) tendencje sprawnościowych zmian emocjonalnych zmiennych postulowane przez W-model i dane otrzymane w próbie chłopców (te z nich, które mają dostateczny poziom istotności) w znacznym stopniu zgadzają się ze sobą. Niedostateczny zaś w niektórych przypadkach poziom istotności uzyskanych zależności spowodowany jest, jak można przypuszczać, również przez czynnik motywacyjny. Stosunkowo mała subiektywna ważność nauki szkolnej dla chłopców sprawia, iż związane z nią sukcesy dopiero w ograniczonym stopniu wpływają na

¹⁴ Sama zmiana bilansu również jest istotna, a osłabienie do nieistotności tendencji zmiany ambiwalencji w próbie dziewcząt, jak sądzę, może być przypisane „szumom” matematycznym, wynikającym z niedoskonałości formuły obliczenia tej zmiennej. Przeciwnie ambiwalencja to tylko odwrócona bezwzględna wartość bilansu (patrz wzór przy ryc. 2), a więc istotność tendencji zmian w zakresie bilansu gwarantuje jej istotność w zakresie ambiwalencji.

ich ogólny (związany z całokształtem aktywności życiowej jednostki) dobrostan emocjonalny, którego jednym z komponentów jest właśnie mierzone w badaniu ogólne poczucie nadziei-bez nadziei.

Co do wyników innych przedstawionych w pierwszej części niniejszej pracy badań, to niektóre z nich stunkowo łatwo poddają się ujęciu z punktu widzenia rozpatrywanych modeli, inne zaś wymagają dalszych szczegółowych analiz. Np. dane uzyskane w badaniach z udziałem dzieci z Domu Dziecka oraz dzieci z zaburzeniami w zachowaniu raczej zgadzają się z W-modelem, gdyż relewantne problemowi cechy tych dzieci (w porównaniu z większością dzieci) – istotnie niższy potencjał podmiotowy, bardziej ambiwalentne emocje, zerowe lub pozytywne interkorelacje dodatnich i ujemnych emocji (Gorbatkow, 1999, 2000b) – pozwalają, jak sądzę, ułożyć ich w granicach obszaru 4–6 modelu w pobliżu lewej krawędzi MSF (ryc. 2). Za przykład danych, niełatwych do pogodzenia z zaproponowanymi modelami, mogą posłużyć wyniki uzyskane przez Marsha (1996) w dużej próbie amerykańskich adolescentów-ośmioklasistów. Przy zgodnej z W-modelem ogólnej (liniowej) tendencji wzrostu stopnia negatywności korelacji (-.49; -.64; -.69; -.74 oraz -.42; -.70; -.72; -.72 w tej samej próbie za dwa lata) między dodatnim i ujemnym składowymi ogólnej samoakceptacji w miarę wzrostu zdolności werbalnych nie została wykryta niemonotoniczność dynamiki owych korelacji. Dlaczego? Być może dlatego, iż za mało zostało wyodrębnionych grup (za duże interwały na skali zdolności), a najbardziej zdolna (czwarta) grupa kryje w sobie podgrupę, która właśnie charakteryzuje się większą wzajemną niezależnością składowych samoakceptacji¹⁵. Tym bardziej, że korelacje w ostatniej i przedostatniej grupie w jednym przypadku w ogóle, a w drugim nie bardzo różnią się od siebie. Być może również bardziej optymalne warunki funkcjonowania amerykańskich uczniów w porównaniu z polskimi (czego jak sądzę nie można wykluczyć) pozwalają im w procesie opanowania podstawowych czynności we właściwym momencie uzupełnić swoją aktywność w dostatecznie nowe i trudne elementy, nie dopuszczając w ten sposób do habituacji pozytywnych komponentów ogólnego dobrostanu emocjonalnego oraz ogólnej samoakceptacji. Unikają w następstwie zwiększenia stopnia ambiwalencji uczuć i spowodowanego nim spadku natężenia ujemnych interkorelacji. Nie wykluczone jest także to, iż za takie wyniki odpowiedzialne są właściwości mierzonej w tym badaniu zmiennej ogólnej samoakceptacji lub metody jej pomiaru (skala M. Rosenberga, 1965), aczkolwiek,

¹⁵ Np. otrzymany w niniejszym badaniu ciąg korelacji w postaci U-krzywej zamienia się w sekwencję liniową -.32; -.51 (istotność różnicy $p = .06$, test jednostronny) po podziale całej próby na dwie grupy, zawierające odpowiednio 87 i 94 osób.

jak pokazało badanie walidacyjne (Gorbatkow, 2001c), metoda ta i zastosowana przeze mnie w niniejszej pracy skala nadziei-bez nadziei przynajmniej statystycznie mają wiele wspólnego ze sobą.

UWAGI KOŃCOWE

Koncentracja na ujęciu problemu z punktu widzenia modelu sprawnościowej dynamiki emocji w procesie rozwoju jednostki jako podmiotu czynności nie pozwoliła poruszyć w pracy innych – uzupełniających bądź alternatywnych – środków interpretacyjnych jak np. rozpatrywanie problemu w kontekście struktury emocji jako całości (w jedności wszystkich jej podstawowych wymiarów) lub odwołanie się do działania czynników psychometrycznych, typu błędów pomiarów (Green i in., 1993), wpływu parametrów intelektu na jakość pracy z metodami (Kaufman i in., 1991; Marsh, 1996) itd. Bez porównawczej analizy tych (oraz ewentualnych innych) podejść trafność uzasadnienia zaproponowanych w pracy modeli (U i W) za pomocą przytoczonych danych empirycznych zostaje oczywiście pod znakiem zapytania. Wydaje się jednak, iż uzyskane w badaniu wyniki, zarówno teoretyczne jak i empiryczne, są wystarczające żeby usprawiedliwić dalsze poszukiwania możliwości syntezy i wyjaśnienia parcjalnych wyobrażeń i danych istniejących w danej problematyce w naszkicowanym kierunku.

LITERATURA

- Atkinson, J.W. (1964). *An introduction to motivation*. N.J.: Princeton
- Beck, A.T., Steer R.A. (1993). *Beck hopelessness scale. Manual*. San Antonio: The psychological corporation Harcourt Brace & Company.
- Beck, A.T., Weissman, A., Lester, D., Trexler, L. (1974). The measurement of pessimism: The hopelessness scale. *Journal of Consulting and Clinical Psychology*, 42, 861–865.
- Blum, G.S. (1996). *Psychoanalitické teorie ličnosti*. Moskwa.
- Bornman, E. (1999). Self-Image and Ethnic Identification in South Africa. *Journal of Social Psychology*, 139, 4, 411–426.
- Bradburn, N.M. (1969). *The structure of psychological well-being*. Chicago: Aldine.
- Brenner, B. (1975). Quality of affect and self-evaluated happiness. *Social Indicators Research*, 2, 315–331.
- Cacioppo, J.T., Berntson, G.G. (1994). Relationship between attitudes and evaluative space: A critical review, with emphasis on the separability of positive and negative substrates. *Psychological Bulletin*, 115, 401–423.
- Cattell, R. B. (1978). *The scientific use of factor analysis in the behavioral and life sciences*. New York: Plenum.
- Czapiński, J. (1985). *Wartościowanie – zjawisko inklinacji pozytywnej. O naturze optymizmu*. Wrocław: Ossolineum.
- Czapiński, J. (1988). *Wartościowanie – efekt negatywności. O naturze realizmu*. Wrocław: Ossolineum.

- Czapiński, J. (1994). *Psychologia szczęścia*. Warszawa: Akademos.
- Diener, E., Emmons, R.A. (1985). The independence of Positive and Negative Affect. *Journal of Personality and Social Psychology*, 47, 1105–1117
- Diener, E., Iran-Nejad A. (1986). The relationship in experience between various types of affect. *Journal of Personality and Social Psychology*, 50, 1031–1038.
- Diener, E., Larsen, R.J., Levine, S., Emmons R. A. (1985). Frequency and intensity: Dimensions underlying positive and negative affect. *Journal of Personality and Social Psychology*, 48, 1253–1265.
- Diener, E., Suh, E.M., Lucas, R.E., Smith, H.L. (1999). Subjective well-being: Three decades of progress: 1967 to 1997. *Psychological Bulletin*, 125, 276–302
- Dunbar, M., Ford, G., Hunt, K., Der G. (2000). Question wording effects in the assessment of global self-esteem. *European Journal of Psychological Assessment*, 16, 1, 13–19.
- Frijda, N.H. (1988). The laws of emotion. *American Psychologist*, 43, 349–358.
- Frijda, N.H. (2000). Emotions. W: K. Pawlik, M.R. Rosenzweig (red.), *The International Handbook Of Psychology* (s. 207–222). London: SAGE.
- Goldstein, M.D., Strube, M.J. (1994). Independence revisited: The relation between Positive and Negative Affect in a Naturalistic Setting. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 20, 1, 57–64.
- Gorbatkow, A.A. (1981). *Struktura psychicznej dyspozycji i jej pozytywno-negatywna asymetria*. Nie opublikowana praca doktorska. Leningrad: LGU.
- Gorbatkow, A.A. (1997). Rozwój jednostki a współzależność emocji pozytywnych i negatywnych. W: Z. Łoś, A. Oleszkowicz (red.), *Rozwój człowieka i jego zagrożenia w świetle współczesnej psychologii* (s. 50–69). Wrocław-Lubin: Linea.
- Gorbatkow, A.A. (1999). Lęk i radość: wzajemne stosunki. W: E. Erazmus, Z. Stoliński (red.), *Kieleckie Studia Pedagogiczne i Psychologiczne* (t. 12, s. 149–158). Kielce: WSP.
- Gorbatkow, A.A. (2000a). Skala Poczucia Beznadziejności: jeden czy dwa wymiary? W: I. Gomółka-Walaszek (red.), *Prace naukowe WSP w Częstochowie* (t. 8, *Psychologia*, s. 43–50). Częstochowa: WSP.
- Gorbatkow, A.A. (2000b). O swiaziach mezdru pozitivnymi i negativnymi emociami. *Prikladnaja psychologia*, 2, 11–23.
- Gorbatkow, A.A. (2000c). *STAI jako narzędzie pomiaru Lęku i Radości*. Referat wygłoszony na Ogólnopolskiej Konferencji „Osoba – edukacja – dialog: perspektywa psychologiczna” w Krakowie.
- Gorbatkow, A.A. (2001a). Pozitivnyje i negativnyje emocii: wzaimoswiaz’ i ejo zawisimost’ ot urownia subjektynogo razwitia indiwida. *Psychologiczeskij Żurnal*, 22, 1, 61–71.
- Gorbatkow, A.A. (2001b). Professional development and dynamics of attitudes toward professional personality traits. W: *10th European Congress on Work and Organizational Psychology. Book of abstracts* (s. 466). Praha: EAWOP.
- Gorbatkow, A. A. (2001c). Skala nadziei-beznadziejności dla adolescentów: Trafność konwergentna i dyskryminatywna. *Psychologia Rozwojowa*, w druku.
- Gorbatkow, A. A. (2001d). On the developmental dynamics of correlations between positive and negative emotions. W: *Xth European Conference on Developmental Psychology. Abstracts* (s. 5). Uppsala: UU.
- Gorbatkow, A.A. (2002). Modalnaja zona aktivnosti: k pro-
bleme zavisimosti emocyj ot uspesznosti dejatelnosti. *Psychologiczeskij Żurnal*, w druku.
- Gordeewa, O.V. (1994) Razwitie u detej predstavlenij o ambivalentnosti emocyj. *Woprosy psychologii*, 6, 26–36.
- Gramzow, R.H. Sedikides, C., Insko C.A. (2000). Aspects of Self-Regulation and Self-Structure as Predictors of Perceived Emotional Distress. *Personality & Social Psychology Bulletin*, 26, 2, 188–205.
- Gray, J.A. (1973). Causal theories of personality and how to test them. W: J. R. Royce (red.), *Multivariate analysis and psychological theory* (s. 185–209). New York: Academic Press.
- Gray, J.A. (1981). A critique of Eysenck’s theory of personality . W: H.J. Eysenck (red.), *A model for personality* (s. 246–276). Berlin: Springer.
- Green, D.P., Goldman, S.L., Salovey, P. (1993). Measurement error masks bipolarity in affect ratings. *Journal of Personality and Social Psychology*, 64, 1029–1041.
- Herzberg, F. (1966). *Work and the nature of man*. New York: World Publishing Company.
- Herzberg, F., Mausner, B., Snyderman, B. B. (1993). *The motivation to work*. New Brunswick: Transaction Publishers.
- Ito, T.A., Cacioppo, J.T., Lang, P.J. (1998). Eliciting affect using the International Affective Picture System: Trajectories through Evaluative Space. *Personality & Social Psychology Bulletin*, 24, 8, 855–879.
- Izard, C.E. (1977). *Human emotions*. New York: Plenum Press.
- Jost, J.T., Burgess, D. (2000) Attitudinal ambivalence and the conflict between group and system justification motives in low status groups. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 26, 3, 293–306.
- Kaplan, H., Pokorny, A. (1969). Self-derogation and psychological adjustment. *Journal of nervous and mental disease*, 149, 421–423.
- Kaufman, P., Rasinski, K.A., Lee, R., West, J. (1991). *National Education Longitudinal Study of 1988. Quality of responses of eight-grade students in NELS88*. Washington, DC: US Department of Education.
- LaGasse, L.L., Gruber, C.P. Lipsitt, L.P. (1989). The infantile expression of avidity in relation to later assessments of inhibition and attachment. W: J. S. Reznik (red.), *Perspectives on behavioral inhibition* (s. 104–118). Chicago: University of Chicago Press.
- Larsen, R.J., Diener, E. (1987). Affect intensity as an individual difference characteristic: A review. *Journal of Research in Personality*, 21, 1–39.
- Lazarus, R.S. (1975). The self-regulation of emotions. W: L. Levi (red.), *Emotions – Their parameters and measurement* (s. 237–263). New York: Raven Press.
- Lorr, M., Shea, T.M. (1979). Are mood states bipolar? *Journal of Personality Assessment*, 43, 468–472.
- Makarenko, J.A. (1980). *Sistiennaja organizacija emocyonalnego powiedienija*. Moskwa: Nauka.
- Maslow, A.H. (1954). *Motivation and personality*. New York: Harper & Row.
- McDowgall, W. (1928). Emotion and feeling distinguished. W: M.L. Reymert (red.), *Feelings and emotions* (s. 200–204). Worcester.
- Nowlis, V. (1965). Research with the Mood Adjective Checklist. W: S.S. Tomkins, C.E. Izard (red.), *Affect, cognition, and personality* (s. 352–389). New York: Springer.

- Obuchowski, K. (1970). *Kody orientacji i struktura procesów emocjonalnych*. Warszawa: PWN.
- Peeters, G. (1971). The positive-negative asymmetry: On cognitive consistency and positivity bias. *European Journal of Social Psychology*, 1, 45–74.
- Ribot, T. (1906). *Logika czuwstw*. S.-Petersburg: Izd-vo O.N. Popovoj.
- Russell, J.A. (1979). Affective space is bipolar. *Journal of personality and Social Psychology*, 37, 345–356.
- Russell, J.A. (1980). A circumplex model of affect. *Journal of personality and Social Psychology*, 39, 1161–1178.
- Russell, J.A., Carroll, J. M. (1999). On the bipolarity of positive and negative affect. *Psychological Bulletin*, 125, 3–30.
- Schimmack, U., Diener, E. (1997). Affect intensity: Separating intensity and frequency in repeatedly measured affect. *Journal of Personality and Social Psychology*, 73, 1313–1329.
- Schimmack, U., Oishi, S., Diener, E., Suh, E. (2000). Facets of Affective Experiences: A Framework for Investigations of Trait Affect. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 26, 6, 655–668.
- Simonov, P. V. (1970). *Teoria otrazhenia i psychofiziologia emocyj*. Moskwa: Nauka.
- Sincoff, J.B. (1992) Ambivalence and defense: Effects of a repressive style on normal adolescents and young adults. *Journal of Abnormal Psychology*, 101, 2, 251–257.
- Skowronski, J.J., Carlston, D.E. (1989). Negativity and extremity biases in impression formation: A review of explanations. *Psychological Bulletin*, 105, 131–142.
- Taylor, S., Brown, J.D. (1988). Illusion and well-being: A social Psychological perspective on mental health. *Psychological Bulletin*. 103, 193–210.
- Tellegen, A., Watson, D., Clark, L.A. (1999a). On the dimensional and hierarchical structure of affect. *Psychological Science*, 10, 4, 297–303.
- Tellegen, A., Watson, D., Clark, L. A. (1999b). Further support for a hierarchical model of affect: reply to Green and Salovey. *Psychological Science*, 10, 4, 307–309.
- Thompson, M.M, Zanna, M.P. (1992). The conflict individual: Personality-based and domain-specific antecedents of ambivalent social attitudes. *Journal of Personality*, 63, 259–288.
- Warr, P., Barter, J., Brownbridge, G. (1983). On the independence of positive and negative affect. *Journal of Personality and Social Psychology*, 44, 644–651.
- Watson, D. (1988). The Vicissitudes of Mood Measurement: Effects of Varying Descriptors, Time Frames, and Response Formats on Measures of Positive and Negative Affects. *Journal of personality and Social Psychology*, 55, 1, 128–141.
- Watson, D., Tellegen, A. (1985). Toward a consensual structure of mood. *Psychological Bulletin*, 98, 219–235.
- Watson, D., Wiese D., Vaidya J., Tellegen, A. (1999). The two general activation systems of affect: Structural findings, evolutionary considerations and psychological evidence. *Journal of personality and Social Psychology*, 76, 820–839.
- Wojciszke, B. (1991). *Procesy oceniania ludzi*. Poznań: WN.
- Wojciszke, B. (1993). *Psychologia miłości*. Gdańsk: Marabut.
- Wojciszke, B., Banaśkiewicz, R. (1989). Zróżnicowanie emocji przeżywanych w kontaktach interpersonalnych. *Przegląd Psychologiczny*, 4, 879–897.
- Yik, M.S.M., Russell, J.A., Feldman Barrett, L. (1999). Structure of self-reported current affect: integration and beyond. *Journal of Personality and Social Psychology*, 77, 600–619.